



Sygn. akt II CK 174/04

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 5 listopada 2004 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosław Bączyk (przewodniczący)

SSN Zbigniew Strus

SSA Wojciech Kościółek (sprawozdawca)

Protokolant Anna Banasiuk

w sprawie z powództwa A.Ż.

przeciwko Agencji Nieruchomości Rolnych oraz Skarbowi Państwa Wojewodzie

[...]

o wydanie,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 5 listopada 2004 r.,

kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 25 listopada 2003 r., sygn. akt [...],

**oddala kasację.**

## Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 25 listopada 2003 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelacje powoda A.Ż. od wyroku Sądu Okręgowego w P., którym oddalono powództwo skierowane przeciwko pozwanym Agencji Nieruchomości Rolnych oraz Skarbowi Państwa – Wojewodzie [...] o wydanie powodowi (a także wskazanym przez niego osobom) nieruchomości (dokładnie opisanych) położonych w R. oraz w B. Sąd Apelacyjny stwierdził, że nieruchomości rolne, stanowiące przedmiot postępowania, zostały przejęte przez Skarb Państwa na podstawie dekretu z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej. Uznał niezasadność powództwa, zarówno na podstawie art. 222 k.c., jak i w świetle przepisów dekretu z 1944 r. i prawnych konsekwencji jego zastosowania. Przyjął brak legitymacji czynnej powoda (niezależnie od oceny prawdziwości twierdzeń pozwu), skoro jego poprzedniczka prawna nie była właścicielem nieruchomości położonej w R. Uznał także, że zawarta przez nią przed 1 stycznia 1947 roku umowa nie przeniosła prawa własności nieruchomości (§ 873 i 925 obowiązującego wówczas na ziemiach wielkopolskich kodeksu cywilnego niemieckiego z 1896 r.), a nadto, że nie został dokonany konstytutywny wpis praw poprzedniczki powoda do księgi wieczystej (§ 873 k.c.n.).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w warunkach kolizji między konstytucyjną zasadą bezpieczeństwa prawnego i zasadą zaufania do prawa, pierwszeństwo należy przyznać ostatniej zasadzie. Stanowisko to nie oznacza powszechnej eliminacji sporów windykacyjnych na tle tzw. reform nacjonalizacyjnych w wypadkach, w których odebranie władztwa poprzednim właścicielom następowało wbrew przepisom dekretu albo ziemia nie została rozdysponowana w zgodzie z celami dekretu, a takiego, jak ostatni kierunku argumentacji, roszczenia powód nie przedstawił.

Wyrok zaskarżył kasacją powód. Kasacja zarzucała naruszenie art. 222 k.c. oraz art. 21 ustęp 2 i art. 2 a także art. 32, 64 Konstytucji RP. Na tej podstawie

powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i o przekazanie sprawy sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Najwyższy podziela zasadnicze motywy wyroku Sądu drugiej instancji, znajdujące oparcie w uzasadnieniu uchwał Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 września 1990 r., W 3/89, OTK 1990 nr 1 poz. 26 i z dnia 16 kwietnia 1995 r., W.15/95 OTK 1996 nr 2 poz.13 oraz postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 listopada 2001 r. SK 5/01.

Sąd Najwyższy nie dostrzega potrzeby przedstawiania Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego o zgodności z Konstytucją przepisów dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej. Zarzut niezgodności art. 2 ust. 1 dekretu z Konstytucją, obowiązującą w chwili orzekania, nie jest usprawiedliwiony. Kompetencje w tym przedmiocie przysługują Trybunałowi Konstytucyjnemu, który w uzasadnieniu postanowienia z 28 listopada 2001 r., sygn. SK 5/01 (OTK 2001, nr 8, poz. 266) stwierdził m.in., że przepis został „skonsumowany” przez jednorazowe przejście z mocy prawa na Skarb Państwa własności określonych w nim nieruchomości. Rozstrzygnięcie to, mimo kontrowersyjności zagadnienia, o czym świadczy liczba zdań odrębnych, wyłącza ponowne przedstawienie takiego samego zagadnienia prawnego. Jeżeli jednak rozstrzygnięcie indywidualne wymaga ustalenia stanu prawnego nieruchomości, umorzenie postępowania przez Trybunał nie może usprawiedliwiać odmowy wymierzenia sprawiedliwości, bowiem wymiar nałożony został z mocy tejże Konstytucji na sądy powszechne i Sąd Najwyższy, związane tylko ustawami.

Sąd Najwyższy podziela przedstawione stanowisko Trybunału Konstytucyjnego i wyraża pogląd, że stosunki prawne ukształtowane przez dziesięciolecia, oparte na przepisach dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej stanowią ważny składnik bytu ekonomicznego i społecznego narodu, nie mogą być zatem destabilizowane, a naprawienie krzywd historycznych jest zadaniem władzy ustawodawczej (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2003 r. III CKN 1492/00).

W tym stanie należy stwierdzić, że nieruchomości ziemskie poprzednika prawnego powoda, jako wymienione w art. 2 ust. 1 lit.e dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej, przeszły - stosownie do art. 2 ust. 1 zdanie ostatnie dekretu - na własność Skarbu Państwa z przeznaczeniem na cele reformy rolnej, które szeroko określone zostały w art. 1 ust. 2 dekretu. Z przepisu tego nie wynika, aby pozostawienie nieruchomości we władaniu Skarbu Państwa, jako jej właściciela, nie spełniało celu reformy rolnej.

W tym kontekście rozważania kasacji co do ekonomicznego i prawnego znaczenia dużych gospodarstw rolnych w systemie gospodarczym państwa pozostają bez wpływu na wynik sprawy. Ustalenia faktyczne Sądu drugiej instancji, co do charakteru prawnego nieruchomości stanowiących przedmiot praw poprzedniczki powoda, wykluczają zasadność roszczeń. Powyższe uwagi mają podstawowe znaczenie dla negatywnej oceny kasacji powoda.

Kasacja zarzuca naruszenie art. 222 k.c. i naruszenie to łączy zapewne z brakiem możliwości odjęcia poprzedniczce powoda władztwa na nieruchomości, co do której w 1931 r. wyrażono zgodę na przeniesienie własności.

Jakkolwiek nie oceniać okoliczności dotyczących pozbawienia poprzednika powoda praw do nieruchomości, należy wskazać, że w kasacji w żaden sposób nie wykazano wadliwości stanowiska Sądu drugiej instancji o braku legitymacji czynnej powoda w zakresie, w którym dochodził wydania nieruchomości położonych w R. Z kolei stanowisko Sądu Apelacyjnego należy uznać za trafne. Opisana w kasacji zgoda na przeniesienie własności, udzielona ze strony Okręgowego Urzędu Miejskiego w P., nie jest tożsama z tzw. aktem powzdania, o którym mowa w cytowanych w sprawie przepisach kodeksu cywilnego niemieckiego.

W tym stanie kasacja podlega oddaleniu na podstawie art. 393<sup>12</sup> k.p.c.